

CZASOPISMO

TOWARZYSTWA APTÉKARSKIEGO.

Wychodzi co 1go i 15go każdego miesiąca w objętości 1—1½ arkusza druku. — Prenumerata wynosi dla członków towarzystwa rocznie 4 zlr. 30 ct.; półrocznie 2 zlr. 20 ct.; dla nieczłonków w Austrii rocznie 6 zlr. 30 ct., półrocznie 3 zlr. 20 ct., w Warszawie rocznie rsr. 4 kop. 50, na prowincyi w Król. polskiem i w Ces. Rosyjskiem z przesłanką rsr. 5 kop. 20; w Niemczech rocznie 12 Mk., w Belgii, Francyi i Szwajcaryi frank 15.—Cena ogłoszeń wynosi 6 ct. od wiersza (petit) Administracyja we Lwowie w aptéce H. BLUMENFELDA na Żółkiewskiem. Wszelkie korespondencye i listy dotyczące redakcyi a i reklamacyje adresować należy do redaktora Lwów ul. Kopernika 1. 21 w parterze. — Ogłoszenia w Wiedniu przyjmuje wyłącznie kolega E. Koszałek. Hernalis, Hauptstrasse 46.—W Warszawie główny skład u Gebetnera i Wolf'a.

Treść: Połączenie bezwodnika kwasu węglowego z wodą przez prof. dra Z. Wróblewskiego. (Dokończenie). — Tlen płynny przez prof. dra Z. Wróblewskiego. — Nowy sposób odróżniania trzeciorzędnych alkoholi streścił A. Bukowski. — Dochodzenie podejrzanych plam krwi streścił A. Bukowski. — Kronika chemiezno-farmaceutyczna XV—XVI przez M. D. W. — Sprawy zawodu aptékarzkiego: Statut towarz. farmaceutów w Krakowie. Z wydziału galic. towarz. apték. — Handel czy przemysł przez J. Łobosa. — Wiadomości bieżące. — Składka na pomnik Mićkiewicza. Ogłoszenia w osobnym dodatku.

Połączenie bezwodnika kwasu węglowego z wodą

przez

prof. dra. Zygm. Wróblewskiego.

(Dokończenie).

Druga z powyżej wzmiankowanych prac, zatytułowana: „Ueber die Gesetze der Löslichkeit der Kohlensäure im Wasser“ jest dal-
szym ciągiem pierwszej. Autor opisuje metodę oznaczania współ-
czynnika rozpuszczalności pod bardzo wysokiem ciśnieniem, sposób
wykonania i obliczenia otrzymanych wyników, dowodzi nieważności
w tym wypadku prawa Henry-Daltona ocenia doświadczenia wyko-
nane swego czasu przez Khanikof'a i Louguine'go wykazując ich
mylność a w końcu mówi o związku jaki zachodzi między prawami
rozpuszczalności bezwodnika węglowego w wodzie a tworzeniem się
wodnika kwasu węglowego. W ogóle wyniki tej drugiej części pracy
prof. Wróbl. są następujące:

1.) Przy stałej ciepłocie a rosnącym nacisku rośnie współczyn-
nik nasycenia daleko pomalej niż nacisk i zbliża się do pewnej granicy.

2.) Przy niezmiennym nacisku rośnie współczynnik nasycenia, jeżeli temperatura się obniża.

Pod współczynnikiem nasycenia, odpowiadającym pewnemu naciskowi p , rozumie się ilość centym. sześcienn gazu sprowadzana do 0° i normalnego nacisku, potrzebna do nasycenia 1 cm. płynu przy tym nacisku p .

A zatem prawo Henry-Daltona, że ilość pochłoniętego gazu jest do nacisku proporcjonalną, jest dla kwasu węglowego i wody nieważne.

Znajomość rozpuszczalności może posłużyć do oznaczenia warunków, w których mogą się tworzyć wodniki.

Chociaż od dawna wiadomo, że niektóre gazy np : Cl, Br, SO_2 , H_2S , przy nacisku i obniżeniu temperatury z wodą się łączą, warunków, w jakich wodniki powstają, dotąd nieokreślono. Autor określa je następująco:

Woda może się tylko wtedy w wodnik zmienić, jeżeli rozpuściła taką ilość gazu, jaka składowi chemicznemu wodnika odpowiada.

Zastosowanie tego twierdzenia do wodnika $\text{CO}_2 + 8\text{H}_2\text{O}$ odkrytego przez prof. W. objaśnia wszystkie okoliczności towarzyszące tworzeniu się tego związku. Wzór żąda, ażeby 1 objętość wody zawierała w roztworze 155 objętości CO_2 (przy 0° i normal. nacisk). Z doświadczeń pokazało się jednak, że przy ciepłocie 0° a nacisku = 30 atmosfer, współczynnik nasycenia = 33,74. A z przebiegu krzywej, która daje obraz wzrostu współczynnika, wynika że zwiększenie nacisku aż do skroplenia gazu, rozpuszczalności znacznie nie powiększa.

Nadto płyny CO_2 z wodą się nie mieszają. A więc przez sam nacisk nie można otrzymać przy 0° wodnika, a tem mniej przy wyższej ciepłocie. Ponieważ jednak rozpuszczalność wzrasta, jeżeli temperatura się obniża, więc możnaby uzyskać potrzebne nasycenie przez oziębienie wody niżej 0° bez zamrożenia jej.

A właśnie ten warunek sprawdza się na granicy zetknięcia się wody z gazem przez nagłe zmniejszenie nacisku. Woda zmienia się w wodnik nim ma czas zamarznąć.

To objaśnia nam, dla czego nie można większej ilości wodnika otrzymać. Potrzebaby bowiem oziębic wodę przez kilkakrotną ekspansyję, a wskutek tego zamarzłaby, nimby się wodnik wytworzył.

Ażeby otrzymać hypotetyczny $\text{CO}_2 + \text{H}_2\text{O}$, potrzebaby nasy-

cenia = 1236. Trudno się spodziewać, ażeby się udało wodę bez zamrożenia jej oziębić tak nisko, jakby wymagało powyższe nasylenie.

Prócz wodoru $\text{CO}_2 + 8 \text{H}_2\text{O}$ odkryli w najnowszym czasie Forcrand, Caillelet i Bordet następujące:

Wodnik fosforku wodoru.

Wodnik uzyskany przez ściskanie równych objętości bezwodoru węglowego i fosforku wodoru.

Wodnik fosforku wodoru i dwusiarczku węgla.

Wodnik amonijaku.

Wspomina o tych wynikach badań powyżej podanych uczonych autor w osobnym dopisku i dodaje że

związki te nie dają się niestety analizować bezpośrednio. A dopóki nie ma dat potrzebnych, nie można ich także analizować w aparacie prof. Wróblewskiego.

Tlen płynny.

Jak wiadomo runęła z końcem roku 1877 teoryja, iż są gazy nie dające się skroplić. Cailletet i Pictet pracami swymi dowiedli że wszystkie w ogólności gazy uważane za trwałe (permanente Gase) pod pewnymi warunkami tj. w bardzo niskiej cieplecie i pod bardzo silnem ciśnieniem zamienić się dadzą na ciała płynne i t. d. Czynili obydwa uczeni doświadczenia także z tlenem lecz dotychczas udawało im się zagęścić takowy tylko do tego stopnia, iż tlen poddany bardzo wysokiemu ciśnieniu, w chwili gdy ciśnienie zmniejszono przemieniał się w mgłę. Pictet wnioskował nawet że zgęszczony tlen jest cieczą przezroczystą, powierzchownie do wody przekropionej podobną.

Nareszcie w d. 4. b. m. udało się prof. drowi Z. Wróblewskiemu ostatecznie rozwiązać tę kwestyję. Wystawiwszy tlen na działanie niezmiernie niskiej ciepłoty, jaka nigdy jeszcze dotąd nie była przez nikogo otrzymana, zamienił prof. Wróbl. tlen w płyn, który jest w istocie zupełnie bezbarwnym i przezroczystym. Tak więc zadanie to nad którym od pół wieku pracowano, a którym ostatnich lat sześć kilku uczonych bez przerwy się zajmowało, rozwiązał nasz rodak.

Nie potrzebujemy dodawać, że jest to jeden z najwyższych tryumfów doświadczalnej fizyki. To też ze wszech stron posypały się powinszowania, między innemi otrzymał prof. Wrób. z Paryża telegram od członka Akamii Umiejętności p. Debray i stałego sekretarza tejże Akademii znanego wielkiego chemika p. Dumas'a następujący telegram: „Mr. Profes. Sigismond Wróblewski. Cracovie. Mes. felicitations et celles de Mr. Dumas. Debray.“

Odróżnianie trzeciorzędnych alkoholi

podał A. Bukowski prow. farm.

Jak wiadomo z chemii organicznej bywają alkohole po zawartości grup OH rozdzielane na 1, 2, 3, 4 i sześćoatomowe, a zwracając uwagę na to z jak związanym węglem jest połączona grupa OH lub też z wieloma atomami wodoru związanym jest węgiel, połączony z grupą OH alkohole bywają: pierwszo, drugo, i trzeciorzędne.

Pierwszorzędne alkohole mają jednoatomową grupę CH^2OH

— OH

lub — C — H i przy utlenianiu, tracąc 2 atomy wodoru (z grupy

— H

CH^2OH) przechodzą w aldehydy z charakterystyczną dla nich grupą COH, a przy dalszém utlenianiu, przyłączając jeden atom tlenu, przechodzą w jednoatomowe kwasy z charakterystyczną grupę COOH, zwaną karboksylową.

Drugorzędne alkohole mają charakterystyczną dwuatomową grupę CH OH lub $=\text{C} \begin{smallmatrix} \text{H} \\ \text{OH} \end{smallmatrix}$ i przy utlenianiu przechodzą w ketony (tracąc 2 at. H grupy CH OH t. j. bezwodniki węglowodorowych dwu hydratów, z charakterystyczną dwuatomową grupą $>\text{C}=\text{O}$ zwaną karbonylem; przy dalszém zaś utlenianiu, (za pomocą silnie utleniających środków n. p. kwasu chromowego) powyżej otrzymane ketony rozpadają się na mieszaninę kwasów z mniejszą zawartością węgla, przyczem grupa ketonowa podług prawa prof. Popowa przyłącza się do wodnika z mniejszą ilością węgla n. p. keton metylobutyłowy $\text{CH}_3\text{C}^1\text{H}_9>\text{CO}$, rozpada się na kwasy: octowy (CH^3COOH) i masłowy ($\text{CH}^3.\text{CH}^2.\text{CH}^2\text{COOH}$).

Trzeciorzędne alkohole mają charakterystyczną trzechatomową grupę $\equiv \text{COH}$ lub $> \text{C}-\text{OH}$ i przy utlenianiu nie dają ani aldehydów ani ketonów, lecz rozpadają się na mieszaninę kwasów z mniejszemi węglowodorowymi rodnikami.

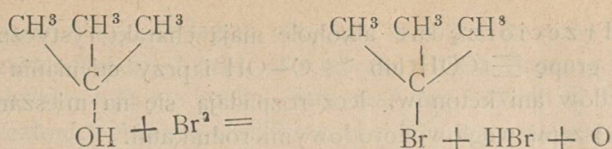
Chcąc dowiedzieć się do jakiego rzędu należy badany alkohol lub jego związki, zwykle przeprowadza go się najpierw w stosowny jodek, który przedestylowyywa się z srebrną solą kwasu azotowego, a otrzymany nitro-związek rozpuszcza się w sodzie gryzącej (Na OH) i na taki roztwór działa się kwasem azotawym (tj. $\text{KNO}^2 + \text{H}^2\text{SO}^4$); przyczem, jeżeli płyn nabierze żółto-czerwonego koloru, który od nadmiaru kwasu siarkowego niknie, a po zneutralizowaniu alkalijsami na nowo występuje, to mamy do czynienia z alkoholem pierwszorzędnym; jeżeli zaś płyn zabarwi się na niebiesko, a po wyparowaniu otrzymamy bezbarwną kryształiczną masę, to alkohol jest drugorzędnym *); w końcu jeżeli płyn pod działaniem kwasu azotowego nie zmienia koloru, to badany alkohol jest trzeciorzędnym.

W ostatnich czasach pp. Hell i Urech podali bardzo prosty i charakterystyczny sposób odróżnienia trzeciorzędnych alkoholi od 1 i 2 rzędnych.

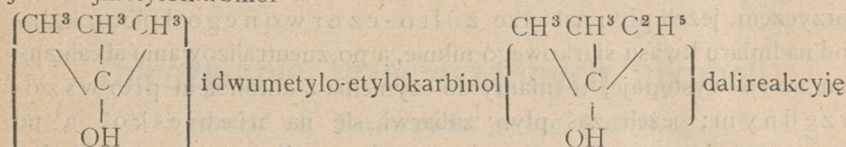
Sposób ten polega na tem, że jeżeli dwusiarczek węgla (CS^2), brom i trzeciorzędny alkohol pozostawić przez kilka godzin w szczelnem zamkniętém naczyniu, to Br działając na grupę karboksylową zabiera wodór i uwalnia atom tlenu, który to działa utleniająco na dwusiarczek węgla (CS^2), wskutek czego wytwarza się w pewnej ilości kwas siarkowy, którego obecność można udowodnić, jeżeli powyżej podaną mieszaninę po kilku godzinach stania wlejemy do wody i zaraz po zmieszaniu będziemy próbować za pomocą chlorku baryty (Ba Cl^2), przyczem powstaje obfity osad siarkanu barowego (Ba SO^4).

Zupełnie inaczej występuje reakcyja przy 1 i 2 rzędnych alkoholach, w których przez odjęcie wodoru tworzy się aldehyd lub keton a których za pomocą bromu nie można wydzielić tlenu, który by mógł utlenić dwusiarczek węgla (CS^2) na kwas siarkowy, — jak to ma miejsce przy trzeciorzędnych alkoholach n. p.:

*) Przy pierwszorzędnych alkoholach tworzą się bezbarwne kwasy nitrylowe ($\text{C}_n\text{H}_{2n}\text{N}_2\text{O}_3$), których alkaliczne sole są żółto-czerwonego koloru, — a przy trzeciorzędnych alkoholach tworzą się nitro-nitroso związki ($\text{C}_n\text{H}^{2n+1}>\text{C}<\text{NO}^2$) w suchym stanie bezbarwne, a w roztworach koloru niebieskiego



Przedsięwzięte próby pierwszo i drugorzędnych alkoholi odnosiły się do alkoholi: etylowego, propylowego, izopropylowego izobutyłowego i oktyłowego, i we wszystkich tych wypadkach nie wytwarzał się kwas siarkowy; a ponieważ trzeciorzędne alkohole jak trójmetylokarbinol



na kwas siarkowy, (używając CS^2 i Br podług powyżej podanego sposobu) a więc na zasadzie takiego zachowania się alkoholi względem mieszaniny CS^2 i Br następuje łatwy sposób odróżnienia trzeciorzędnych alkoholi od pierwszo i drugorzędnych.

Dochodzenie podejrzanych plam krwi.

Przy chemiczno sądowych dochodzeniach plam krwawych najważniejszą rzeczą jest otrzymanie kryształków heminy.

Kryształki te iak wiadomo otrzymuje się rozpuszczając plamę krwawą w bardzo małej ilości wody, otrzymany płyn wyparowywa się na szkiełku zegarkowym, do pozostałości dodaje się mały kawałek soli kuchennej i 5 do 8 kropli zgęsz. kwasu octowego i wszystko wyparowywa się w kąpeli parowej, a pozostałość obserwuje się pod mikroskopem (Hoppe-Seyler.) Erdmann zaś radzi wyparowany wyciąg krwi umieścić na szkiełku przedmiotowym, dodać małą ilość soli kuchennej, nakryć drugim szkiełkiem i pomiędzy szkiełka wpuścić kroplę kwasu octowego, (która na zasadzie kapilarności rozejdzie się pomiędzy dwoma szkiełkami) poczem ostrożnie ogrzewa się nad lampką spiritusową aż do wyschnięcia, przyczem wraze obecności śladów krwi można zauważyć pod mikroskopem małe kryształki heminy.

Ażeby otrzymać regularne kryształki Exner radzi pomiędzy

szkiełkami umieścić włos, po obu stronach którego ulformują się ramkowe kryształki rozmaitej wielkości. *)

W przypadkach zaś w których nie można dostatecznie udowodnić kryształków heminy, a szczególnie przy plamach białych na bieliźnie lub suknie poleca H. Struve otrzymywać kryształki heminy w następujący sposób: wykrajać kawałki płótna z więcej podejrzaniem plamami i traktować takowe rozcieńczonym roztworem ługu potasowego, wskutek czego plamy rozpuszczają się powoli zabarwiając przytem płyn więcej lub mniej brunatno.

Po niejakiem czasie płyn się zléwa, a płótno przemywa wodą, Otrzymane wyciągi są po większej części mętne. dla czego je trzeba przefiltrować, — otrzymany filtrat miesza się z roztworem taniny, przez co natychmiast płyn zabarwia się ciemno - czerwono-brunatno.

Do tak otrzymanego płynu dodaje się kwasu octowego, do wyraźnie kwaśnej reakcyi, wskutek czego albo natychmiast albo po niejakiem czasie wytwarza się osad raz ciemniejszy raz jaśniejszy.

Osad ten zbiera się na filtrze, dokładnie przemywa wodą i służy jako punkt wyjścia do otrzymania kryształków heminy zwykłym sposobem za pomocą soli kuchennej i zgęsz. kwasu octowego.

Z plam krwawych, znajdujących się na drzewie, metalu, materyi i t. p., na których utworzyła się pleśń, skutkiem wilgotnej atmosfery, nie można otrzymać kryształków heminy, a więc z powstaniem pleśni nie można rozpoznać plam krwawych.

A. Buk...

Kronika chemiczno-farmaceutyczna.

XV. Sposób wykrycia tlenku miedziawego obok tlenku miedziowego i innych tlenków metalicznych według A. Orłowskiego. (Ob. Zeitschrift. f. anal. Chem. XXI. str. 215.

Do zbadania przeznaczony płyn zakwasza się kwasem solnym, dodaje nieznaczną ilość siarki osadzonej (Lac sulfuris) i zagotowuje (aż do wrzenia). Jeśli płyn zawierał tlenek miedziawy to całość zczernieje. Mając do czynienia z rozczynikami zmieniającymi

*) Chcącym poznać się dokładniej z dochodzeniem chemiczno-sądowem plam krwawych polecamy pracę p. J. Mrozowskiego Ob. Wiad Farmaceutyczne T. IV. str. 1—137—213—351 369.

się przy gotowaniu, to do zakwaszonego rozczynu należy wrzucić kawałek siarki i pozostawić całość przez 10—12 godzin w spokoju. Bardzo nieznaczna ilość tlenku miedziawego zdradza się tém, iż wrzucony kawałek siarki po upływie wspomnianego powyżej czasu zabarwi się powierzchownie na brunatno, względnie że osadowią się na nim czarne plamy.

M. D. W.

XVI. Dwa nowe sposoby wykrycia kadmu przy zwykłej analizie a przy równoczesném znachodzeniu się miedzi według A. Orłowskiego.

(Ob. Ztschf. für anal. Chemie. T. XXI. str. 214).

1. *sposób*. Od wodorotlenku bizmutowego za pomocą przesączenia uwolniony rozczyń radzi autor zakwasić kwasem solnym, potem zaprawić taką ilością chlorku cynawego by plyn zupełnie się odbarwił a wreszcie dodać siarki osadzonej (Lac sulfuris) stosowną ilość i ogrzać aż do zawrzenia. Przez to cała ilość w badanym płynie znachodzącej się miedzi opadnie w postaci siarczku miedziawego. Plyn pozostały należy więc przesączyć, wydzielić z niego za pomocą amonijaku (w nadmiarze) całą dodaną swego czasu ilość cyny, znowu przesączyć i ten ostatni przesącz badać za pomocą siarczku amonowego na kadm.

2. *sposób* polega na oddzieleniu miedzi od kadmu za pomocą podsiarczynu sodowego. Jednakowoż sposób to nie nowy, polecił go już dawniej Vortmann w Czasopiśmie: „Berichte der deutsch chem. Gesell. T. XIV. str. 546.“

Sprawy zawodu aptékarskiego.

STATUT

Towarzystwa Młodzieży aptékarskiej w Krakowie.

Cel i środki.

§. 1. Celem Towarzystwa jest moralne i materyjalne wspieranie się wzajemne:

- 1) przez pośredniczenie w wyszukaniu członkom Towarzystwa odpowiedniego zajęcia;
- 2) przez udzielanie pożyczek procentowych po 4⁰/₀;
- 3) przez udzielanie pożyczek bezprocentowych z oznaczonym terminem oddania;
- 4) przez pomoc udzielaną członkom Towarzystwa nie mogącym pracować w skutek przyczyn od nich niezawisłych.

Sposób tworzenia.

§. 2. Towarzystwo składa się z członków zwyczajnych honorowych i wspierających.

- a) Członkiem zwyczajnym Towarzystwa może być: każdy magister farmacyi, nie będący właścicielem apteki, podaptekarz, słuchacz farmacyi na c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim i uczeń od drugiego roku nauki poczynając, jeżeli zapłacą do kasy Towarzystwa jako jednorazowe wstępne 1 zł. i zobowiążą się do wkładki po 50 ct. a słuchacze farmacyi i uczniowie po 25 ct. miesięcznie.
- b) Honorowymi członkami, mianuje walne zgromadzenie Towarzystwa tych, którzy się w Towarzystwie lub w zawodzie aptekarskim znakomicie zasłużyli;
- c) wspierającym członkiem, może być każdy, nie mający prawa być członkiem zwyczajnym na podstawie ustępu *a* ale przy czyniający się datkami pieniężnymi do zwrostu funduszków Towarzystwa; członków tych mianuje walne zgromadzenie.

Fundusze.

§. 3. Towarzystwo czerpie swoje dochody :

- a) z wstępnego;
- b) z wkładek członków zwyczajnych i honorowych;
- c) z datków jednorazowych;
- d) z procentów od pożyczek;
- e) z procentów od funduszu żelaznego;
- f) z opłat za pośredniczenie w wyszukiwaniu zajęcia; (§. 19. *e*)
- g) z zapisów i legatów;
- h) z innych źródeł dozwolonych z zachowaniem przepisów prawnych.

§. 4. Fundusz w §. 3cim określony, może być użytym :

- a) jako żelazny, który z $\frac{3}{4}$ części całego wpływu rocznego ma powstać do czasu, aż wzrośnie do sumy mogącej dać początek szerszego działania o czem, w swoim czasie walne zgromadzenie poda bliższe tym względzie orzeczenie; do tego czasu, może być użytym w pewnych częściach celem udzielenia pożyczek procentowych, członkom zwyczajnym, ale tylko uczęszczającym na 2gi rok kursów farmaceutycznych i to tylko celem opłaty egzaminów magisteryjalnych, za poręczeniem 2 osób opinią i majątkiem odpowiednich, na 4 %, który z góry, przy wypłacie pożyczki ma być potrąconym;
- b) jako obrotowy, który z $\frac{1}{4}$ części wpływu rocznego powstaje, użytym być może celem pokrycia wydatków administracyjnych Towarzystwa, celem udzielania wsparć bezwrotnych i pożyczek bezprocentowych.

Siedziba.

§. 5. Siedzibą stowarzyszenia jest Kraków.

Obowiązki członków.

§. 6. Każdy członek zwyczajny obowiązany jest:

- a) uiszczać na ręce sekretarza regularnie wkładki do jakich się zobowiązał, a to licząc od 1. tego miesiąca w którym się do Towarzystwa zapisuje;
- b) popierać działalność Towarzystwa;
- c) przestrzegać statutu Towarzystwa;
- d) podejmować czynność do jakiej przez Zgromadzenie ogólne lub Wydział zaproszonym zostanie.

Prawa członków.

§. 7. Każdy członek zwyczajny ma prawo:

- a) udziału w Zgromadzeniach walnych z głosem stanowczym;
- b) wyboru i wybieralności na członków wydziału;
- c) przedstawiania nowych członków;
- d) korzystania z działalności Towarzystwa określonej §. 1. jeżeli jest poprzednio przynajmniej pół roku członkiem Towarzystwa.

Członek nie uiszczający się na terminie z pożyczek traci prawo do korzystania z takowych.

§. 8. Członkowie honorowi i wspierający mają na walnym zgromadzeniu tylko głos doradczy.

Wystąpienie.

§. 9. Członkowie zwyczajni i honorowi wystąpić mogą z Towarzystwa każdej chwili za zawiadomieniem Wydziału. — Nie mają atoli prawa do zwrotu złożonych wkładek, które zostają własnością Towarzystwa. Jeżeli zaś zalegają z wkładkami uiścić je winni aż po dzień wystąpienia. Członek Towarzystwa, który z niego wystąpił, może na powrót wstąpić, lecz jako zupełnie nowy członek tj. musi ponownie zapłacić wstępne.

Wykreślenie.

§. 10. Członek zostaje wykreślonym ze stowarzyszenia:

- a) Jeżeli przynajmniej przez sześć miesięcy nie płaci wkładek, do których się zobowiązał;
- b) Jeżeli dopuścił się czynu honoru kładącego lub też działającego na szkodę Towarzystwa. O wykreśleniu członka orzeka Wydział bezwzględną większością głosów. Wykreślonemu wszakże służy prawo odwołania się do Walnego Zgromadzenia.

Członek wykreślony z powodu nieuiszczenia wkładek może być na powrót przyjętym pod warunkami przez Wydział uchwalonymi.

Organa kierownicze.

§. 11. Organami Towarzystwa są:

1. Zgromadzenie ogółe wszystkich Członków;
2. Wydział Towarzystwa.

§. 12. Zgromadzenie ogółne zbiera się pod przewodnictwem prezesa (względnie wiceprezesa) Towarzystwa i jest albo zwyczajne albo nadzwyczajne. Zwyczajne zgromadzenie ogółne zwołuje prezes (względnie wiceprezes o ile to być może w miesiącu listopadzie każdego roku). Celem tegoż jest:

- a) Przyjęcie sprawozdania ustępującego wydziału z czynności całorocznych, które najpóźniej na tydzień przed zgromadzeniem ogólnem członkom Towarzystwa do wiadomości podane być winno, a tém samém sprawdzenie i zatwierdzenie rachunków, tudzież udzielanie absolutoryum ustępującemu wydziałowi.
- b) Obrady nad wniesionemi przez wydział lub przez członków Towarzystwa uzupełnieniami i zmianami statutów, tudzież nad innymi wnioskami członków.
- c) mianowanie członków honorowych (§. 2. lit. b).
- d) wybór wydziału na rok następny z grona członków Towarzystwa zwyczajnych i honorowych;
- e) postanowienie na wniosek Wydziału co do lokacyi funduszu żelaznego.

§. 13. Nadzwyczajne zgromadzenie ogółne zwołuje prezes (względnie wiceprezes) wskutek uchwały wydziału lub na pisemne żądanie przynajmniej 20 członków zwyczajnych Towarzystwa.

§. 14. Do prawomocności uchwał Zgromadzenia ogólnego potrzebną jest obecność przynajmniej $\frac{1}{3}$ część wszystkich członków zwyczajnych i honorowych Towarzystwa zamieszkałych w Krakowie. Uchwały dotyczące zmian statutu zapadają za zgodą $\frac{2}{3}$ wszystkich inne z wyjątkiem dotyczących rozwiązania Towarzystwa (§. 29), bezwzględną większością głosów obecnych na zgromadzenia członków.

§. 15. Zgromadzenie ogółne zapowiedziane być winno przynajmniej tydzień naprzód.

§. 16. Jeżeli zgromadzenie ogółne nie przyjdzie do skutku dla braku kompletu, natenczas winno być w przeciągu miesiąca zwołane drugie, które w takim razie uchwała prawomocnie bez względu na ilość obecnych członków.

§. 17. Wydział składają :

- a) Prezes,
- b) Wiceprezes,
- c) Sekretarz,
- d) 6 wydziałowych.

§. 18 Prezes ma następujące obowiązki :

- a) kieruje sprawami i zarządem Towarzystwa ;
- b) przechowuje u siebie kasę, prowadzi księgi kasowe i odpowiada własnymi funduszami za majątek Towarzystwa ;
- c) zwołuje Zgromadzenia ogólne członków, oraz posiedzenia Wydziału i na nich przewodniczy ;
- d) czuwa nad wykonaniem uchwał zgromadzenia ogólnego i wydziału.

§. 19. Wiceprezes zastępuje prezesa we wszystkich jego czynnościach i również jest odpowiedzialny za czas swego urzędowania. Obok prezesa zaś jest członkiem wydziału i ma w nim głos stanowczy.

§. 20. Obowiązkiem Sekretarza jest :

- a) odbierać wkładki od członków za pokwitowaniem i oddawać je prezesowi ;
- b) upominać zalegających z wkładkami ;
- c) spisywać protokoły obrad z posiedzeń wydziału i Zgromadzeń ogólnych ;
- d) załatwiać wszelkie korespondencje, a w tym celu otrzyma na pokrycie kosztów pocztowych i w ogóle kancelaryjnych zaliczkę w wysokości przez Wydział uchwalonej, z której w końcu roku złoży rachunek.
- e) utrzymywać wykaz członków poszukujących zatrudnienia, oraz wykaz osób ofiarujących takowe ; on także ściąga za pokwitowaniem należytość od członka, który rzeczywiście z pośrednictwa tego skorzystał, w kwocie 2 zł. na rzecz Towarzystwa i oddaje je prezesowi ;
- f) przedstawiać Wydziałowi nowych członków do przyjęcia.

Sekretarz jest członkiem wydziału, ma też w nim głos stanowczy.

(Dok. nast.)

Z wydziału galic. towarzystwa apték.

Do sprzedania : Hba Menth piper.

Castoreum sibir, deka 3 złr. 50 ct.

Cantharides frag. kilo 4 „ 60 „

Lapis Cancror kilo	5 zlr. — ct.
Secale cornut „	1 „ — „
Sem foeniculi nov. kilo	— „ 40 „
„ sinapis alb „	— „ 16 „ (100 kl. 16 zlr.)
Poszukuje się do kupienia: <i>Baccae Myrtillorum</i>	
<i>Hba Centauri</i>	
<i>Flores Chamomil vulg</i>	
„ <i>Malvae arbor</i>	
<i>Sem Sinapis nigr.</i>	

Hba. Absinthi jak największą ilość.

Poszukują umieszczenia: Magistrowie — asystenci.

Apteka w małym miasteczku z domem i ogrodem do sprzedania.

Apteka w małym miasteczku przynosząca 2500 zlr. dochodu jest do sprzedania.

Kilku słuchaczy kursu farmaceutycznego poszukuje na czas feryj zastępstwa.

Poszukuje się dzierżawy w większym mieście powiatowém.

PP. którzy z pośrednictwa skorzystali, a taksy ustanowionej statutem w kwocie 2 zlr. jako nieczłonkowie towarzystwa nie uiścili, raczą takową na ręce podpisanego nadesłać.

S. Kajetanowicz,
w aptekę pod złotym lwem
we Lwowie.

HANDEL czy PRZEMYSŁ?

Dziwne zaiste panuje u nas zagmatwanie pojęć odnośnie do ustawodawstwa i rozporządzeń zawód aptekarski dotyczących.

Do liczby 3193 wydaną nam przed sobą uchwałę c. k. Rady Sądu obwodowego z d. Tarnopol 13. marca 1883. Na odwrotnej stronie zaś wykaz odnośnego c. k. Starostwa jako „Wykaz kupców i przemysłowców obowiązanych do protokołowania firmy“. Na wykazie tym społem z prowadzącymi interesa pieniężne, z posesorami młynów i karczmarzami, wyrabiaczami wódki i t. p. znajdujemy: aptekarzy.

Uchwałę tę jako bliżej nas obchodzącą przytaczam:

„Ponieważ osoby trudniące się wyżej wymienionemi przedsiębiorstwami w myśl art. 4 i 271, a względnie 272 u. h. za kupców „mają być uważane, a każdy kupiec opłacający podatek oznaczony „w §. 7. ust. wprowadczój jest obowiązany zgłosić swą firmę „w Sądzie handlowym (art. 19 u. h.) przeto wzywa się obowiązanych ażeby w przeciągu dni 30 zgłosili tu swą firmę do zaprotokołowania pod grzywną w kwocie 20 zlr., albo wykazali, że „odnośne przepisy ustawy do nich się nie stosują“.

Panowie koledzy, którym wezwanie to doreczono zechcą bez wyjątku do c. k. Sądu obwodowego wnieść zażalenie (wolne od

stempla) krótkie wykazując powołaniem się na: dekret nadworny z d. 2. maja 1810 tudzież na: patent cesarski z d. 20 grudnia 1859 — w myśl których zawód aptékarzski jako zarobkowość sanitarno-policyjna jest ogłoszony, a w ustawie przemysłowej nie podległy.

Bezwarunkowo więc nie mają aptékarze obowiązku protokółowania firm — boć nawet z tytułu prowadzenia aptéki jako zakładu zdrowotnego nie mają prawa protokółowania, będąc politycznej nie zaś handlowej władzy podporządkowani..

Wyjątek stanowią zdaniem moim aptéki na prawie realnotabularnym oparte, jako przedmioty tabuli hipotecznej — tudzież aptékarze trudniący się ubocznie przedsiębiorstwem lub handlem opodatkowanym, Z tytułu więc tego przedsiębiorstwa winni za-protokołować firmy swe.

Stanowiska aptéki jako „officina sanitatis“ strzedz powinniśmy wszędzie i zawsze, choćby w pozornych drobnostkach. Inaczej zatrze się wszelka zawodu naszego odrębność a w szerokim pojęciu handlu i przemysłu rozplyniemy się formalnie tak, jak już faktycznie, wyzuliśmy po części aptéki z wyłącznego stanowiska państwowych zakładów zdrowotnych.

Z arkuszów podatkowych, podatek opłacający koledzy wiedzą, że do uiszczenia dodatków na izby handlowe zniewalani jesteśmy... sędzę, że „jure caduco“! Świetny Zarząd gremijum apték czyni już jak słyszałem kroki by nas od tak nadobowiązkowych dolegliwości uwolniono.

Nawiązać pozwolę sobie tu uwagę co do prawa wyborczego aptékarzy. Zbliżające się wybory posłów do Sejmu nastreczają mi tę sposobność.

Każdy aptékarz, każdy dyplomowany magister farmacyi: z tytułu stopnia akademickiego udzielony mieć ma głos wyboru a to wraz z innymi osobami na podstawie osobistej kwalifikacyi uprawnionymi: głosuje w pierwszym kole wyborców; w kole inteligencyi.

Obojętną jest okoliczność czy długi już czas w gminie przebywa jakóż czy opodatkowanym jest lub nie. Koledzy, którzyby na listę wyborców zaciągnięci nie zostali lub do innego koła wyborców wpisani byli zechcą skorzystać z prawa reklamacyi przed wyborami jeszcze. Opłacający podatek w rzędzie najwyższej opodatkowanych baczyć powinni by nie z tego tytułu lecz jedynie z tytułu magistra farmacyi umieszczono ich w kole pierwszym wyborców.

Brzeżany, dnia 31 marca 1883.

Józef Łobos.

Wiadomości bieżące.

— W dn. 7. b. m. złożył egzaminem na podaptékarza przed komisją egzaminacyjną Gremijum aptékarzy Galicyi wschodniej we Lwowie p. Henryk Wojna uczeń p. Krokowskiego w Jezierzanach.

— Oświetlenie elektryczne zaprowadzone zostało we Wiedniu po raz pierwszy według systemu Swana, w pomieszkaniu prywatném bankiera Maurycego Mayera z końcem zeszłego miesiąca. Jak piszą sprawozdawcy dziennikarscy, światło jest nadzwyczaj jasne, łagodne i rozlewa się jednolicie.

— Przemysł bawełniany. O wielkości przemysłu bawełnianego w Europie, a zwłaszcza w Anglii, powziąć możemy wyobrażenie z następujących cyfr.

W czasie od 1 października 1879 do 31 września 1880 roku, czyli w roku kampanii bawełnianej 1879/80 przerobiono w Anglii 3,550,000, zaś na stałym lądzie Europy 2,750,000 pak bawełny, wających każda po 400 funtów angielskich, czyli po 181,36 kilogramów. W następnym roku 1880/1 ilość ta jeszcze wzrosła, a mianowicie w Anglii do 3,572,000, zaś w reszcie Europy do 2,956,000 pak. W r. 1881 wszystkie przedsiębiorstwa mechaniczne miały w Anglii 40 milionów wrzecion, zaś w pozostałych krajach europejskich 21 milionów a w Stanach Zjednoczonych Ameryki blisko 13 milionów.

Fabryki zatem angielskie posiadają dwa razy więcej wrzecion sprzedających bawełnę, niż reszta Europy.

z „Wsz.“

Korespondencyja redakcyi.

W. P. R. S. w T. Nie mogę mimo najlepszych chęci. Być może, iż p. Kajetanowicz zechce się tą sprawą zająć.

W. P. J. T. w T. Bardzo proszę przeczytać Czasopismo, a szczególnie niegniewać się, iż nie przyjmuję nieopłaconych listów. Dopłacać do tego dobrego nie myślę.

W. P. L. N. w M. Kto chce krytykować powinien znać przedmiot, który zamysła krytykować. Oświadczenie Pańskie z dnia 13. b. m. bardzo błache a tém bardziej Panu nie przydatne (Prawda? że wyrażam się bardzo oględnie!) Ja wszystko drukuję w Czasopismie — chociażby mnie do krwi i kości dotoczyło! Jednakże **ja** w obec stanu jestem 0 — i o tem proszę pamiętać! Dla tego też nie drukuję Pańskiej elukubracyi. — Teraz od siebie P. odpowiem krótko i węzłowato: „Si tacuises philosophus mansises“. — Jeśli Panu to zamało to odpowiem w następnym numerze dosadniej.

W. P. S. R. w T. Proszę sobie kupić lekospis rakuski (ostatnie wydanie) Pharmacopoea austriaca. 1869.

W. P. R. T. w K. Nie mogę — nie jestem bowiem ani agentem ani depozytorem i mam w Bogu nadzieję że takowym nie będę.

Składka na pomnik Mićkiewicza.

P. Sidorowicz i współpracownicy w Kołomyji	4 zł. 50 ct.
z wykazana kwotę w nrze 7.	246 „ 90 „
Razem	251 zł. 40 ct.

Komitet uprasza Szanownych Panów aptékarzy i kolegów, który dotychczas nie przyczynili się żadnym datkiem na budowę tego pomnika chwały narodowej, by zechcieli swe datki do 20 a najdalej do 25 kwietnia, w którym to dniu zebrana kwota stanowczo odesłaną zostanie do Krakowa, na ręcę podpisanego naidesłać

S. Kajetanowicz,
aptéka pod złotym lwem we Lwowie.

FARMAKOGNOZYJA.

Podręcznik dla lekarzy powiatowych, aptékarzy i słuchaczy nauk farmaceutycznych,

napisany ze szczególnem uwzględnieniem lekospisów niemieckiego, rakuskiego i rossyjskiego przez Dra Miecz. Dunina Wasowicza, docenta uniwersytetu lwowskiego począł wychodzić w zeszytach miesięcznych po 3—5 arkuszy. Całość ukończona zostanie w grudniu b. r. Część II. tj. farmakognozyja świata roślinnego zaopatrzona będzie licznymi drzeworytami. Cena przedplaty na całe dzieło wynosi wraz z przesłką pocztową każdego zeszytu natychmiast po wyjściu 5 złr. 50 ct. aw. Przedpłatę przesłać należy wprost do autora p. a. Lwów, ulica Kopernika 21.

Zeszytów będzie 10. Nazwiska przedpłacicieli drukowane są na okładkach każdego zeszytu.
25. 2—?

„**PRZYRODNIK**“ dwutygodnik popularny wychodzi już rok IV. w Warszawie pod redakcją: **Z. Morawskiego** prof. gymn. i kosztuje rocznie z przesłką pocztową 2 złr. 70 ct; dla nauczycieli ludowych i uczącej się młodzieży rocznie 2 złr., półrocznie 1 złr. a. w.

Władający dobrze językami niemieckim i francuskim i dobrze
30. 1—3 polecony

magister farmacyi

znajdzie natychmiast dobre pomieszczenie.

Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu (Curriculum vitae) i jeśli to być może fotografii, adresować należy

Joseph Barber, Apotheker z heil. Geist. Wien Operngasse.

Redaktor odpowiedzialny: dr. M. D. Wasowicz, doc. uniwersytetu.